

Brutalny atak na opozycyjną dziennikarkę

7 kwietnia 2012

Brutalny napad w Rosji na znaną dziennikarkę współpracującą z opozycyjną „Nową Gazietą”. Jelena Miłaszyna została pobita i ograbiona wczoraj późnym wieczorem w podmoskiewskiej miejscowości Bałaszycha.

Wracała późnym wieczorem do domu w towarzystwie przyjaciółki. Wtedy zostały zaatakowane przez dwóch napastników. „Byli jak zwierzęta... Wybili zęby. Kopali i bili pięściami po twarzy i głowie” – pisze dziennikarka na swoim profilu na portalu społecznościowym Facebook. Jest przekonana, że pobito by je do nieprzytomności, gdy nie grupka przechodniów, która pojawiła się na ulicy.

Napastnicy uciekli, zabierając Miłaszynie torbę, w której miała notebooka. Wezwana policja przyjechała dopiero po ponad godzinie.

Redaktor naczelny „Nowej Gaziety” Dmitrij Muratow powiedział, że „na razie trudno skomentować odpowiednio to co się wydarzyło”. – Zajmujemy się tą sprawą i później pewnie powiemy na ten temat coś więcej – poinformował Muratow. Sama poszkodowana także nie twierdzi, że był to atak na zamówienie.

Jelena Miłaszyna jest nie tylko niezależną dziennikarką, ale też obrońcą praw człowieka. Jest laureatką nagrody Human Rights Watch. Już raz padła ofiarą napadu – w lutym 2006 roku w Biesłanie, gdzie zajmowała się sprawą masakry w szkole we wrześniu 2004.

Opracowanie: kp

Na podstawie: tvn24.pl, news.ru

Źródło: Niezalezna.pl